

Oświadczenie Członka Zarządu Saule Technologies Olgi Malinkiewicz o sytuacji w Spółce

Z głębokim niepokojem i rozczarowaniem obserwuję działania podjęte 19 maja 2025 roku przez Radę Nadzorczą, zdominowaną przez DC24 ASI sp. z o.o. (DC24) oraz Columbus Energy S.A. (Columbus) których jedynym de-facto właścicielem jest Piotr Kurczewski, w stosunku do spółki Saule Technologies S.A., które miały na celu doprowadzić do mojego odwołania z funkcji Członka Zarządu.

19 maja 2025 roku, bez formalnego zwołania, odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej, podczas którego – w trybie zdalnym i w głosowaniu tajnym – podjęto uchwałę o moim odwołaniu. Informacja ta została powielona przez liczne media. Zaraz po otrzymaniu informacji o moim rzekomym odwołaniu z funkcji Członka Zarządu, złożyłam do Krajowego Rejestru Sądowego oficjalne pismo, w którym poinformowałam, że Zarząd Spółki nie otrzymał żadnych dokumentów potwierdzających to odwołanie – ani protokołu z posiedzenia Rady Nadzorczej, ani samej uchwały. W takiej sytuacji Zarząd nie miał żadnej możliwości sprawdzenia czy posiedzenie rzeczywiście się odbyło, kto w nim uczestniczył ani czy cała procedura została przeprowadzona zgodnie ze statutem Spółki i przepisami prawa. Po rzekomym zebraniu Rady Nadzorczej Saule S.A. 19.05.2025, Rada jakoby zwolniła członka jednoosobowego zarządu Spółki, nie wyznaczać nikogo w jego miejsce.

Oburzające jest, że Columbus, mniejszościowy udziałowiec oraz wierzyciel Saule, mimo posiadania prawa do powoływania maksymalnie dwóch członków Rady Nadzorczej, powołał ich więcej, naruszając §17 ust. 5 Statutu Spółki. To nie jest drobna pomyłka – to dowód, że intencje Columbus i DC24 (największy wierzyciel i akcjonariusz Columbus od czasu, kiedy Columbus zainwestował w Saule), od dawna były ukierunkowane na pełne przejęcie kontroli nad spółką z pominięciem zasady współdecydowania i szacunku wobec jej naukowych fundamentów.

Od samego początku Columbus i DC24 byli w moich oczach partnerami, których łączyła deklaracja wsparcia dla rozwoju technologii. Dziś widzę, że ich działania nie tylko odbiegają od tych deklaracji, lecz przekształciły się w bezwzględne, zdeterminowane i wrogie działania, mające na celu przejęcie i wyprzedanie majątku spółki. Zapowiedzi Prezesa Columbus Pana Dawida Zielińskiego, że „pozyskają inwestora” i „wdrożą plan naprawczy” są niczym więcej aniżeli próbą odwrócenia uwagi od zorganizowanego przez Columbus oraz DC24 ogromnego zadłużenia Saule, doprowadzenia Spółki do niewypłacalności i tym samym do bankructwa.

Nie jestem potentatem finansowym. Jako naukowiec nie dysponuję zasobami, które pozwalałyby na symetryczne starcie z dużymi grupami kapitałowymi. Cały swój majątek prywatny zastawiłam gwarantując pożyczki dla Saule od DC24 i Columbus. Jednak milczenie nie wchodzi w grę. Mam obowiązek bronić dorobku całego zespołu badawczego, wartości nauki oraz uczciwego traktowania ludzi, którzy ten projekt tworzyli od podstaw, w tym również inwestorów. Szczególnie chcę wymienić tutaj naszego japońskiego partnera H.I.S który jest dla nas wzorcowym przykładem etycznego inwestora.

Postęp w pracach moich i zespołu Saule nad rozwojem technologii perowskitów został doceniony przez Europejski Urząd Patentowy (EPO), który przyznał nam najbardziej prestiżowe europejskie wyróżnienie w 2024 - European Inventor Award 2024, nazywane europejskim Noblem.

Obecnie Saule jest na ścieżce przełomu w komercjalizacji perowskitów, o czym dobrze wie Columbus i DC24, bo także uczestniczą w tym procesie. Rozpoczęliśmy z zespołem Saule i ekspertami ze strony naszych partnerów przygotowania do pierwszego testu w warunkach rzeczywistych technologii perowskitowej dla budynków. To wielki milowy krok w historii Saule i na świecie. Pierwszy planowany test odbędzie się już w tym roku w Polsce, co jest dla Saule naturalnym wyborem, bo jesteśmy polską firmą.

Mamy w Polsce wielu wspaniałych naukowców, mamy także rewelacyjnych dziennikarzy. Mam nadzieję, że kogoś z Was zainteresuje ten przypadek i zainspiruje do podjęcia swojego dochodzenia – przypadek polskiej firmy z gotową do wdrożenia przełomową technologią, niewygodną dla wielu dużych graczy na rynku. Polskiej firmy, którą z premedytacją doprowadza się do upadku akurat w momencie, gdy gotowe są pierwsze wdrożenia, a wartość technologiczna sięga setek milionów złotych.

Złożyłam zawiadomienie do Prokuratury Krajowej o podejrzeniu działania na szkodę spółki przez członków Zarządu Columbus Energy, DC24 oraz niektórych członków Rady Nadzorczej Saule Technologies S.A. i Saule S.A. (Grupa Saule) Ich działania, w mojej ocenie, prowadzone są w złej wierze, ze świadomością naruszeń i przy całkowitym braku transparentności.

Praktyki, stosowane przez rzekomy nowy Zarząd Saule Technologies od samego początku sprowadzają się do zastraszania pracowników Grupy Saule, zmuszania pracowników do popełniania przestępstw oraz gróźb pociągnięcia pracowników Grupy Saule do odpowiedzialności karnej za zwykłe pełnienie swoich obowiązków jak to składanie raportów giełdowych ESPI. Są na to udokumentowane dowody oraz świadkowie. Nie zastraszycie nas.

Saule Technologies bez zespołu badawczego i bez zaufania nie ma przyszłości. Nie pozwólmy, by innowacja stała się przedmiotem rozgrywek korporacyjnych, a przełomowy wynalazek – zwykłym aktywnym do spieniężenia. Nasz produkt jest testowany przez największe światowe korporacje z branży elektronicznej, logistycznej, budowlanej i handlowej, dostając najlepsze rekomendacje. Jesteśmy w stanie to udokumentować.

Z szacunku i odpowiedzialności za wysiłek zespołu oraz naszą wspólną ciężką pracę tak wielu uczciwych ludzi oraz w imię odpowiedzialności za przyszłość polskiej nauki, zwracam się do opinii publicznej o uwagę, wsparcie i ocenę tej dramatycznej sytuacji, w której znalazło się Saule dzięki wrogim i szkodliwym działaniom Piotra Kurczewskiego i Dawida Zieleńskiego, Prezesa Columbus.

Firmy z Chin, Europy i USA od dawna inwestują w perowskity - wyścig na świecie o rozwój tej technologii trwa. Komercjalizacja perowskitów oznacza, że producenci paneli fotowoltaicznych nie mogą pozostać przy obecnych technologiach krzemowych, jeśli chcą utrzymać konkurencyjność cenową i technologiczną.

Chcę ponownie spytać Panów Piotra Kurczewskiego z DC24 i Dawida Zielińskiego z Columbus - w interesie której firmy konkurencyjnej bądź którego państwa obcego niszczą Panowie najlepszą na świecie, obecnie polską technologię.

Obiecuję, że podejmę wszelkie dostępne działania prawne, by nie dopuścić do niszczenia polskiej technologii, która jest dzieckiem polskich naukowców i naukowczyń od lat zaangażowanych w jej rozwój. Jako współzałożycielka Saule, wynalazczyni i liderka prac badawczo-rozwojowych nad technologią perowskitową, nie pozostanę bierna wobec tych wydarzeń.

Olga Malinkiewicz

Członek Zarządu Saule Technologies

Czym są perowskity?

To przełom w energetyce, który warto wspierać.

Technologia ogniw słonecznych z perowskitów to jeden z najbardziej obiecujących kierunków rozwoju energetyki odnawialnej. Dzięki możliwościom drukowania ich na lekkich, elastycznych powierzchniach oraz produkcji w niskiej temperaturze, perowskity są tańsze i bardziej uniwersalne niż tradycyjne panele krzemowe. To rozwiązanie ma ogromny potencjał: może zasilać fasady budynków, pojazdy, urządzenia mobilne, a nawet ubrania – przekształcając niemal każdą powierzchnię w źródło czystej energii. Dlatego jest to technologia podwójnego zastosowania (dual-use technology), czyli rozwiązanie techniczne, które może być wykorzystywane zarówno do celów cywilnych, jak i wojskowych. Przełomowość tej technologii polega na połączeniu wysokiej wydajności, niskich kosztów i wszechstronnych zastosowań, co czyni ją realną odpowiedzią na rosnące globalne zapotrzebowanie na energię.

Rozwój perowskitów to nie tylko wsparcie dla innowacji, ale również szansa na wzmocnienie pozycji Polski i Europy w globalnym wyścigu technologicznym. W dobie transformacji energetycznej to rozwiązanie, które warto rozwijać – strategicznie i odpowiedzialnie.